

RAZEM RAŻNIEJ – OTWIERAMY WSPÓLNIE DOBRY ROK 2024!

Spotkanie Noworoczne członków i sympatyków Oddziału Warszawskiego SEP

Kolejny rok pracy załogi Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich za nami. Przeleciał – aniśmy się oglądne! Ale jest o czym opowiadać, dzielić sukcesami, razem układać plany na rok 2024. I w tych właśnie nastrojach rozpoczęte zostało tradycyjne spotkanie otwierające teraźniejszy okres aktywności OW SEP.

W zgodzie z tradycją wybrano również miejsce zgromadzenia - piękną salę Domu Technika NOT przy ul. Tadeusza Czackiego. Bardzo ciepły zaproponowano aranż sali bankietowej – ukwieconej i o wdzięcznym karnawałowym wystroju. Za konferansjera w tym roku „robił” Wojciech Urbański – wiceprezes OW, starający się spinać inspirująco kolejne punkty programu. A pierwszym z nich było powitanie wielce szanownych Gości przez prezesa Oddziału Warszawskiego Andrzeja Englerta. Obecni oklaskami dołączali się do serdeczności kierowanych ku przedstawicielom Zarządu Głównego SEP i Biura SEP: prezesowi prof. Sławomirowi Cieślakowi, Markowi Grzywaczowi - wiceprezesowi, sekretarzowi generalnemu Andrzejowi Werkowskiemu, skarbnikowi Miłosławie Kujaszczyk-Bożentowicz, dyrektorowi Działu Prezydialnego - Małgorzacie Gregorczyk i dyrektorowi Działu Organizacyjno-Marketingowego Iwonie Fabjańczyk. Kolejno witani byli: prezes FSNT-NOT p. Ewa Mankiewicz-Cudny oraz prezes Warszawskiego Domu Technika Jerzy Rożek.

Zgromadzeni wielce radzi byli z obecności licznych przedstawicieli szkół i uczelni warszawskich: Politechnikę reprezentował m.in.: prof. Jacek Starzyński - dyrektor Instytutu Elektrotechniki Teoretycznej i Systemów Informacyjno-Pomiarowych, Wyższą Szkołę Ekologii i Zarządzania - prodziekan Wydziału Inżynierii i Zarządzania prof. Ewelina Pałucka i LVI Liceum Ogólnokształcące im. Rotmistrza Witolda Pileckiego - dyrektor Beata Żeromska.

Ciepło powitana została pani Iwona Gajda, redaktor naczelna ENERGETYKI oraz Spektrum, a także przedstawiciele zaprzyjaźnionych Firm, prezesi Oddziałów Stowarzyszenia, zasłużeni seniorzy oraz wszyscy członkowie i sympatycy naszego Oddziału Warszawskiego SEP. Gospodarzy kontentowała obfitość znamienitych Gości – odbieranej za dobrą wróżbę owocnego kontynuowania dotychczasowej współpracy.

WSPOMNIENIE O ZMARŁYCH KOLEGACH. Każdy przełom roku przysparza radości, jednak nieodmiennie kieruje myśli ku trudnościom, których doświadczaliśmy, przede wszystkim ku stracie bliskich nam osób. Obecni chwilą refleksji serdecznej wyrazili swój szacunek dla zmarłych w ubiegłym roku Kolegów: Zygmunta Jarosza, Lecha Górnego, Stanisława Bolkowskiego i Zdzisława Celińskiego. Chwilę zadumy wdzięcznie podkreślały autorskie fotografie jesiennych plenerów Cmentarza Powązkowskiego.

Czas kolejny wypełniły krzepiące wystąpienia Gości. Jako pierwszy przemówił prezes Stowarzyszenia Elektryków Polskich prof. Sławomir Cieślik. Prezes wskazał wagę pracy organicznej, kluczową rolę tzw. *szarych członków*, którzy wytrwale budują prestiż polskiego ruchu inżynierskiego. Każdemu z nas w SEP przypada bardzo ważna rola i odpowiedzialność za całe Stowarzyszenie! Mówca zapewnił o swym poparciu dla obserwowanych, różnorodnych form aktywności, które z szacunkiem docenia. Na koniec wypowiedzi złożył Oddziałowi kordialne powinszowania dalszych sukcesów.

Z kolei prezes FSNT–NOT Ewa Mankiewicz-Cudny wskazała dwie znakomite postacie naszych rodaków: pierwszego prezydenta stolicy II Rzeczypospolitej i inżyniera – Piotra Drzewieckiego oraz stratega i również inżyniera Józefa Bema. Piotr Drzewiecki to osobowość szczególna, liczba zasług dla stolicy i ruchu stowarzyszeniowego trudna jest do pobieżnego nawet wymienienia. Dla nas pozostanie w pamięci jako działacz o niezłomnym, prawym charakterze i współtwórca budowy matecznika polskich inżynierów - Gmachu NOT, w którym właśnie świętowaliśmy rozpoczęcie kolejnego roku pracy „SEP-owskiej”. A generał Józef Bem... Ileż ciepłych myśli przywodzi ta znakomita persona rodakom w Polsce, także Węgrom oraz Turkom. Bohater trzech narodów. Z pewnością nie tylko młodzież, ale i całe środowisko ludzi techniki może się nią szczyć.

Prowadzący Wojciech Urbański najserdeczniej namawiał słuchaczy do odwiedzenia Tarnowa – miasta pełnego pamiątek po wiernym Polsce patriocie i dzielnym żołnierzu. Tę część spotkania znakomicie domknęły słowa powinszowań przewodniczącego Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa Romana Lulisa oraz przewodniczącej Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej Ilony Łąckiej – zaświadczone o jednoznacznej wspólnotcie realizowanych celów i znakomitym „od zawsze” współdziałaniu.

W końcu nadszedł długo oczekiwany moment wręczenia medali i dyplomów:

- Szafirowa odznaka Honorowa przypadła w udziale kol. Stefanowi Mołędzie,
- Medal Kazimierza Szpotańskiego kol. Barbarze Halickiej-Pękali,
- Medal Mieczysława Pożaryskiego – kol. Przemysławowi Klukowskiemu.

Kolejnym wysokim wyróżnieniem:

- Medalem prof. Janusza Groszkowskiego uhonorowano Beatę Żeromską, Andrzeja Janiszewskiego oraz Jerzego Kaflika.

Także wysiłek organizowania Targów Elektro Instal został zauważony i członkowie Oddziału: Przemysław Klukowski, Jerzy Kaflik oraz Wojciech Urbański zostali docenieni dyplomami Prezesa OW SEP. Nagrodzeni chętnie korzystali z okazji, nie tylko dziękowali kapitułom za zaszczytne wyróżnienia, również dzielili się głębokimi refleksjami swej drogi zawodowej - ściśle powiązanej z aktywnością w SEP, doświadczeniami pracy z młodzieżą, także planami osobistymi na przyszłość. Były to ujmujące, budzące szacunek przemyslenia...

Tak odświeżne imprezy są również starannie opraciwane tzw. „częścią artystyczną”. W tym roku postawiono na piosenkę! Oto orkiestra rozrywkowa „Grupa Marcela” świetnie nawiązała repertuarem do klimatów karnawałowych i emocjonalnie nastroiła salę do wspólnej zabawy. Zaprezentowano wiązanki popularnych szlagierów najlepszych polskich piosenkarek, w wykonaniu równie utalentowanych wokalistek, których kunszt i wdzięk można podziwiać choćby

podczas koncertów chluby Politechniki Warszawskiej – zespołu muzycznego „The Engineers Band”. Występem swym sprawiły wszystkim wielką frajdę - przeboje te znamy przecież i lubimy! I po stosownych bisach - toastami strzelistymi oraz serdeczną wymianą myśli przy „podstolikach” dopełniła się część oficjalna Spotkania Noworocznego Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich, jednak biesiady, które przeniosły się do sal stowarzyszeń budynku na Czackiego, kontynuowano jeszcze nawet do północy.

Wszyscy gospodarze i goście rozstawali się z pragnieniem spotkania ponownie za rok, w równie karnawałowej atmosferze. Z pewnością nucąc także piosenkę Krystyny Prońko „*jestes lekiem na całe zło i nadzieją na przyszły rok*” - wykonanej przez Grupę Marcela, a dedykowanej jakby szczególnie naszemu znakomitemu STOWARZYSZENIU!

opracowanie: Wojciech Urbański

wiceprezes Oddziału Warszawskiego SEP

zdjęcia: Przemysław Klukowski

























































